

Klauzulę wykonalności nadano

w dniu 14.01.2020 r. pkt III

na wniosek pełn. wierz. /k. 731/

r.pr. M. K.

Na zarządzenie Sędziego

z up. Kierownika Sekretariatu

Starszy Sekretarz Sądowy

Marta Osińska

Sygn. akt I ACa 777/18

I ACz 857/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Sędziowie SA	Edyta Buczkowska-Żuk - przewodniczący
	Halina Zarzeczna Leon Miroszewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko D. C. (1) i D. C. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji i zażalenia powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 28 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 112/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach drugim i trzecim w ten sposób, że:

1. w punkcie drugim eliminuje datę końcową biegu odsetek tj. zwrot „, do dnia 28 czerwca 2018 r.”,

2. uchyla punkt trzeci;

II. odrzuca zażalenie;

III. zasądza od pozwanego D. C. (1) na rzecz powoda 9338 zł. (dziewięć tysięcy trzysta trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

L. Miroszewski E. Buczkowska-Żuk H. Zarzeczna

Sygn. akt I ACa 777/18

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła pozew przeciwko D. C. (1) i D. C. (2) domagając się zasądzenia od nich na swoją rzecz solidarnie kwoty 701.214,14 zł, na którą składa się należność główna w wysokości 609.221,46 zł oraz odsetki umowne naliczone od dnia 25 września 2015 roku do dnia 1 lutego 2017 roku w wysokości 91.992,68 zł wraz z dalszym odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi jednak od odsetek maksymalnych wynoszącymi obecnie 10 % w stosunku rocznym oraz kosztami postępowania sądowego i kosztami zastępstwa procesowego.

Pozwany D. C. (1) oraz pozwany D. C. (2) wnieśli o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z 28 czerwca 2018 roku zasądził od pozwanego D. C. (2) na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. w W. kwotę 698.214,14 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 609.221,46 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która na dzień wniesienia pozwu wynosiła 10% w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 2 lutego 2017 roku do dnia zapłaty - płatne solidarnie w zakresie ustalonym w pkt 2 i 3 wyroku z D. C. (1) (pkt 1); zasądził od pozwanego D. C. (1) na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. w W. kwotę 698.214,14 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 609.221,46 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która na dzień wniesienia pozwu wynosiła 10 % w stosunku rocznym, nie wyższym niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 2 lutego 2017 roku do dnia 28 czerwca 2018 roku – płatne solidarnie z D. C. (2) (pkt 2); rozłożył zasądzone w punkcie 2 wobec D. C. (1) należności obejmujące zasądzoną kwotę główną wraz ze skapitalizowanymi na dzień 28 czerwca 2018 roku odsetkami, na miesięczne raty w wysokości 4.000 zł, ostatnia w wysokości uwzględniającej wynik kapitalizacji nie wyższej niż 4.000 zł, płatne do 20 dnia każdego miesiąca poczynając od pierwszego miesiąca przypadającego po miesiącu w którym uprawomocni się wyrok w niniejszej sprawie wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności poszczególnych rat do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że nieuiszczenie którejkolwiek z rat w terminie spowoduje wymagalność całego roszczenia (pkt 3); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 4); zasądził od pozwanego D. C. (2) na rzecz powoda kwotę 41.313 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – płatne solidarnie w zakresie ustalonym w pkt 6 wyroku z D. C. (1) (pkt 5); zasądził od pozwanego D. C. (1) na rzecz powoda kwotę 5.000 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu płatne solidarnie z D. C. (2) (pkt 6).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji poprzedził ustaleniami faktycznymi z których wynikało, że w dniu 8 września 2006 roku strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) na podstawie której powód udostępnił pozwanym kwotę kredytu w wysokości 835.000 zł z przeznaczeniem na zakup nieruchomości mieszkalnej położonej w Ś. przy ul. (...), która miała stać się własnością D. C. (1). Jednym z zabezpieczeń kredytu były hipoteki - zwykła i kaucyjna, ustanowione na rzecz powoda na prawie własności tej nieruchomości. Oprocentowanie kredytu uregulowano w § 5 i 6 Umowy, prowizje i opłaty - w § 7 - 9. Spłata miała następować w ratach annuitetowych - do dnia 1 września 2036 roku (§ 11 ust. 4).

W myśl § 21 Umowy, Bank mógł wypowiedzieć Umowę m.in. w przypadku niedokonania spłaty dwóch kolejnych spłat w terminach określonych przez Bank (...) lub naruszenia przez kredytobiorcę postanowień Umowy. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Zgodnie z § 31 Umowy, kredytobiorcy odpowiadają solidarnie za zadłużenie wynikające z Umowy.

Strony zawarły cztery aneksy do Umowy. Aneks nr (...) z dnia 15 lipca 2014 roku dotyczący rozłożenia zaległości w spłacie równomiernie na pozostały okres kredytowania oraz aneks nr (...) z dnia 27 października 2014 roku, którego przedmiotem było zawieszenie spłaty rat odsetkowych na 12 miesięcy zostały zawarte w związku z powstałymi po stronie pozwanych trudnościami w spłacie rat kredytowych i były następstwem kierowania do powoda przez pozwanych wniosków o zawieszenie spłaty zadłużenia i zawarcie umowy restrukturyzacyjnej. Wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej z dnia 11 lipca 2014 roku został podpisany przez D. C. (2).

Pismami z dnia 30 grudnia 2015 r. Bank wypowiedział Umowę obu pozwany i wyznaczył 30-dniowy termin wypowiedzenia. W piśmie wskazano, że zaległy kapitał wynosi 5.054,81 zł a zaległe odsetki - 5.124,89 zł. Na dzień wypowiedzenia zadłużenie z tytułu kredytu wynosiło 604.166,65 zł. Pismo z wypowiedzeniem zostało doręczone D. C. (2) w dniu 15 stycznia 2016 roku a D. C. (1) - w dniu 18 stycznia 2016 roku.

Pismem z dnia 10 marca 2016 roku D. C. (1) zwrócił się do Banku o polubowne załatwienie sprawy. Podniósł, że do roku 2014 kredyt był spłacany terminowo. W roku 2014 rozpoczęły się problemy ze spłatą rat, co miało wynikać z nieuczciwym postępowaniem wobec D. C. (1) przez D. C. (2) w ramach prowadzonej przez pozwanych spółki - Zakładu (...) spółka jawna z siedzibą w Ś.. D. C. (2) miał nie wypłacić pozostałym wspólnikom zysku za rok 2014 i przywłaszczyć go sobie w całości co skutkowało trudnościami w spłacie kredytu.

W dniu 1 lutego 2017 roku Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) w którym wskazano, że na ten dzień w księgach Banku figuruje wymagalne zadłużenie wobec D. i D. C. (1) w związku z zawartą przez strony umową kredytową w łącznej kwocie 701.214,14 zł na którą składają się niespłacona należność główna w kwocie 609.221,46 zł i odsetki umowne w wysokości 91.992,68 zł, szczegółowo wskazane w piśmie.

W dniu 28 lipca 2017 roku Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) w którym wskazano, że na ten dzień w księgach Banku figuruje wymagalne zadłużenie wobec D. i D. C. (1) w łącznej kwocie 761.236,22 zł na którą składają się niespłacona należność główna w kwocie 609.221,46 zł, odsetki umowne w wysokości 121.535,76 zł, szczegółowo wskazane w piśmie oraz prowizje i opłaty bankowe w wysokości 30.479 zł.

Pozwani są ze sobą silnie skonfliktowani. D. C. (1) zarzuca D. C. (2) działanie na jego szkodę i szkodę prowadzonej wspólnie spółki - Zakładu (...) spółka jawna z siedzibą w Ś., co miało doprowadzić do zaprzestania płacenia rat kredytu. D. C. (2) zarzuca z kolei, iż nie składał podpisów na szeregu pism kierowanych do Banku w których widnieje jego imię i nazwisko - jego podpisy miała fałszować matka D. C. (1) E. C.. Pozwani składają zawiadomienia do organów ścigania.

Od stycznia do maja 2018 roku D. C. (1) dokonał comiesięcznych wpłat na poczet zadłużenia w kwotach po 3000 zł (łącznie 12.000 zł). Wpłaty te zostały zaliczone przez Bank na poczet należności ubocznych powstałych po wniesieniu pozwu.

W dniu 4 czerwca 2018 roku D. C. (1) dokonał kolejnej wpłaty na poczet zaległości w kwocie 3.000 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd przychylił się do wniosku pozwanego D. C. (1) i uznał za zasadne skorzystanie z uprawnienia, jakie daje norma z art. 320 k.p.c. i rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Sąd wskazał, że miał tym zakresie na względzie wykazane przez pozwanego okoliczności, które doprowadziły do zaprzestania spłaty kredytu, tj. pozbawienie go przez D. C. (2), będącego jego wujem, jedyne stałego dochodu - w tytułu bycia wspólnikiem Zakładu (...)spółki jawnej z siedzibą w Ś. poprzez uniemożliwienie prowadzenia spraw i reprezentowania na zewnątrz spółki oraz pozbawienie go udziału w zysku za rok 2014 w wysokości 175.493,57 zł, za który musiał uiścić podatek dochodowy. Sąd uznał również, że D. C.

(1) wykazał, iż obecnie, z uwagi na trudną sytuację materialną nie jest w stanie spłacać zaległości w zakresie wyższym niż 4.000 zł miesięcznie. Sąd uwzględnił to, że w piśmie procesowym z dnia 27 września 2017 roku D. C. (1) wyraził wolę zawarcia porozumienia z powodem na podstawie którego dobrowolnie będzie uiszczał raty kredytu w wysokości po 3.000 zł, natomiast po upływie roku od dnia zawarcia porozumienia - w wysokości 4.000 zł.

Mając to na uwadze i uznając, że D. C. (1) powinien mieć szansę na wykonanie wyroku w sposób dobrowolny i uchronienie się przez to przed dodatkowymi kosztami postępowania egzekucyjnego, a takiej szansy, w ocenie Sądu, byłby pozbawiony w sytuacji zobowiązania go do uiszczenia zasądzonej kwoty jednorazowo, Sąd rozłożył zasądzoną wobec tego pozwanego należność na raty.

Sąd orzekł również, że w razie opóźnienia w płatności poszczególnych rat, powodowi przysługiwać będą odsetki ustawowe za opóźnienie, a nieuiszczenie którejkolwiek z rat w terminie pociągnie za sobą wymagalność całego roszczenia.

O kosztach procesu wobec D. C. (2) Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wskazując, że powód uległ jedynie co do kwoty 3.000 zł co stanowi niewielki ułamek dochodzonego roszczenia.

W stosunku do D. C. (1) Sąd zastosował normę wynikającą z przepisu art. 102 k.p.c. uznając, że z uwagi na jego trudną sytuację materialną w sprawie zaszedł szczególnie uzasadniony wypadek uprawniający Sąd do zasądzenia od niego jedynie części poniesionych przez powoda kosztów procesu.

Zażalenie na zawarte w punkcie 6 wyroku z dnia 28 czerwca 2018 roku orzeczenie o kosztach wywiódł powód, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa procesowego - art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w tej sprawie pomimo, że nie wystąpiły w niej wypadki szczególne uzasadniające zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia o kosztach poprzez obciążenie pozwanego całością kosztów postępowania z uwzględnieniem poniesionych opłat sądowej, skarbowych i kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu sądowym;

Powód wywiódł również apelację od wyroku w części w jakiej rozłożył na raty zasądzone od D. C. (1) roszczenie, tj. w zakresie pkt 3 orzeczenia oraz w konsekwencji częściowo także w zakresie pkt 2, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 320 k.p.c. mające istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez jego zastosowanie będące wynikiem błędnego uznania przez Sąd, że w sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za rozłożeniem zasądzonej od D. C. (1) należności na raty, mimo że w rzeczywistości taka okoliczność w sprawie nie wystąpiła,

Powód wniósł o uchylenie punktu 3 zaskarżonego orzeczenia Sądu w całości oraz w konsekwencji o zmianę jego punktu 2 poprzez zastąpienie w nim zapisu, że odsetki przysługują powodowi do dnia 28 czerwca 2018 roku, tj. daty końcowej naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie, zwrotem do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego. Nadto powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z załączonego do zażalenia z dnia 24 lipca 2018 roku wydruku Dz. II księgi wieczystej (...) na okoliczność przeniesienia własności nieruchomości darowizną, na nabycie której stanowiący przedmiot sporu kredyt został udzielony pozwanym.

W treści uzasadnienia powód wskazał, że analiza całości sprawy, zwłaszcza zachowania się D. C. (1) w toku procesu i poza nim całkowicie wyklucza zastosowanie w tej sprawie wskazanego powyżej przepisu art. 320 k.p.c. i płynącej z niego możliwości rozłożenia zasądzanego długu na raty.

Powód wskazał, że Sąd zastosowanie tej ulgi uzasadnił trudną sytuacją pozwanego tym, iż wskutek bezprawnego działania D. C. (2) został on pozbawiony dochodu, co było przyczyną zaprzestania spłaty i jednocześnie uniemożliwia mu spłatę długu obecnie. W ocenie powoda nie sposób jednak pominąć, że za kredyt pozwany nabył, jak podkreślił to sąd w innym miejscu swego orzeczenia, luksusową nieruchomość. Zdaniem powoda, pozwany mógł zbyć

przedmiotową nieruchomości i spłacić dług, mógł też zwrócić się do Banku z wnioskiem o restrukturyzację, czego nie uczynił. W toku procesu przyjął natomiast obronę, stawiając szereg zarzutów całkowicie bezzasadnych, nie przedstawiając również żadnych dowodów na uzasadnienie swego twierdzenia, a nawet swego stanowiska nie uzasadniał.

Powód zaznaczył również, że umową z dnia 30.05.2018 roku D. C. (1) darował kredytowaną nieruchomość swemu bratu K. C.. Zdaniem powoda okoliczność ta świadczy o uciekaniu D. C. (1) przed wierzycielami z majątkiem i realnie utrudnia dochodzenia roszczeń przez wierzyciela.

Powód zauważył, że pozwany D. C. (1) dokonywał wpłat na rzecz zadłużenia, jego zdaniem jednak brak jest podstaw do przyjęcia, iż dokonywane wpłaty będą kontynuowane.

Powód podniósł również, że pomimo, iż zdaniem Sądu D. C. (1) znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, to jednak stać go było na uczynienie darowizny na rzecz swego brata K. C. – przeniesienie na jego rzecz własności nieruchomości, którą nabył za uzyskane z kredytu środki, czym utrudnił dochodzenie przez wierzycieli w tym (...) SA wierzytelności na drodze przymusowej. Mimo zabezpieczenia w postaci hipoteki Bank będzie musiał obecnie wytoczyć powództwo także K. C., aby uzyskać tytuł wykonawczy umożliwiający egzekucję z tej nieruchomości, co z kolei spowoduje konieczność poniesienia kosztów kolejnego procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda skutkowałą wydaniem orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, z kolei zażalenie jako niedopuszczalne podlegało odrzuceniu.

Wykonując prawnoprocesowy obowiązek własnej oceny zgromadzonego materiału procesowego Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, których wiarygodność nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości Sądu. Analiza zarzutów i uzasadnienia apelacji prowadzi zresztą do wniosku, że ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie nie są kwestionowane.

Rozpoznając apelację, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że w postępowaniu apelacyjnym strony nie kwestionowały roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości. W postępowaniu tym zakwestionowana została jedynie zasadność rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Tak skonstruowany środek odwoławczy określał także granice kognicji sądu apelacyjnego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie miał możliwości ingerencji w wysokość zasądzzonego świadczenia, gdyż orzeczenie Sądu Okręgowego w tym zakresie uprawomocniło się, a apelację wniósł jedynie powód. W związku z tym, biorąc pod uwagę treść art. 384 k.p.c. mimo dostrzeżenia, że w toku postępowania apelacyjnego pozwany D. C. (1) dokonywał spłat na rzecz banku, nie istniała możliwość procesowa uwzględnienia tego faktu przy orzekaniu.

Rozpoznając apelację, konieczne było jedynie rozstrzygnięcie czy w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym istniały podstawy do rozłożenia świadczenia pieniężnego zasądzzonego od pozwanego na rzecz powoda na raty, a zatem zastosowania prawa materialnego - art. 320 k.p.c.

Wskazać zatem należy, że przepis ten zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako "moratorium sędziego" i obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Ocena szczególnych wypadków należy do sądu, nie jest jednak oceną dowolną; musi być poprzedzona niezbędnymi ustaleniami oraz wsparta przekonującym wywodem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14, Lex nr 1677131).

W oparciu o art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może rozłożyć na raty zasądzone wyrokiem świadczenie. Podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Ustawa nie precyzuje przy tym, jakie wypadki uznać należy - w myśl tego przepisu - za szczególnie uzasadnione. W piśmiennictwie wyrażono natomiast pogląd, uznający wymienioną przesłankę za spełnioną jedynie wtedy, gdy w chwili wyrokowania istnieją podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową i rodzinną dłużnika oraz szczególny charakter sprawy, wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację.

Założeniem przedmiotowej regulacji jest uczynienie postępowania wykonawczego (egzekucji) realnym ze względu na określoną sytuację ekonomiczną i finansową dłużnika. Unormowanie to daje bowiem możliwość antycypowania trudności mogących wyniknąć w toku postępowania egzekucyjnego, a które można przewidzieć już w fazie postępowania rozpoznawczego.

Zaakcentować jednak należy, że ochrona pozwanego przewidziana przepisem art. 320 k.p.c. nie może być – tak jak to uczynił Sąd I instancji - stawiana ponad ochronę powoda.

Podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 6. 06. 2019 r. sygn. akt: I ACa 129/19, zgodnie z którym ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. W każdym wypadku przez rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty dochodzi bowiem do uszczuplenia uprawnień wierzyciela, stąd potrzeba podejmowania decyzji w tym przedmiocie w sposób szczególnie wyważony i uwzględniający interesy obu stron.

Ponadto wskazać należy, iż celem zastosowania tej instytucji prawnej jest umożliwienie pozwanemu spełnienia świadczenia. Zatem to strona pozwana winna wykazać, iż jest w stanie wypełnić swój obowiązek w terminie wskazanym we wniosku. Rozłożenie na raty świadczenia jest racjonalne jedynie wówczas, gdy dłużnik wykaze, że dysponuje środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób ekonomicznie odczuwalny przez wierzyciela. Jest to stanowisko ugruntowane w judykaturze – vide przykładowo: wyrok SA w Białymstoku z dnia 8. 03. 2019 r. sygn.. akt: I ACa 812/18 czy też wyrok SA w Warszawie z dnia 20. 07. 2018 r. sygn. akt: V ACa 1384/17.

W ocenie Sądu Odwoławczego pozwany obowiązkowi temu nie sprostał, co więcej, nie podjął nawet próby wykazania powyższej okoliczności. Domagając się rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, pozwany powołał się jedynie na trudną sytuację materialną, związaną z konfliktem między nim a jego wujem drugim pozwanym D. C. (2), dotyczącym prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej. Istnienia tego sporu nie sposób negować, mając na względzie dołączone do akt dowody z dokumentów. Jednakże są to okoliczności wyłącznie świadczące o przyczynach powstania zaległości w spłacie kredytów oraz o przyczynach pogorszenia sytuacji ekonomicznej powoda. Pozwany nie przedstawił jednak żadnych dowodów, na podstawie których Sąd mógłby dokonać ustaleń faktycznych dotyczących jego aktualnej, rzeczywistej sytuacji finansowej na dzień wyrokowania. Mimo działania z profesjonalnym pełnomocnikiem pozwany nie tylko nie przedłożył żadnych dowodów na wykazanie, że posiada dochody, które realnie pozwalają na spłatę zaproponowanych przez niego rat, ale nawet nie zawnioskował dowodu z własnych zeznań na tę okoliczność. W konsekwencji uznać należało, że pozwany nie wykazał, iż obecnie uzyskuje dochody, których wysokość umożliwiłaby spłatę deklarowanych rat, wręcz przeciwnie w toku całego procesu podkreślał, że jego sytuacja ekonomiczna jest nadzwyczaj trudna.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje twierdzeń skarżącego o jego trudnej sytuacji finansowej. Podkreślić jednak należy, że sama trudna sytuacja ekonomiczna strony nie jest wystarczająca do zastosowania dyspozycji przepisu art. 320 k.p.c. Jest to tylko jedna z okoliczności, które mają znaczenie dla oceny tego, czy występuje "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 320 k.p.c., nie jest to jednak okoliczność, która ex lege implikuje zastosowanie tej instytucji. Przeciwnie, zła sytuacja finansowa pozwanego powinna - co do zasady - przemawiać za odstąpieniem od rozłożenia świadczenia na raty, gdyż z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż zobowiązanie nie zostanie wykonane, a tylko odroczy uzyskanie przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego. Nadto nie sposób nie zauważyć,

że pozwany zaprzestał realizacji zobowiązań już w 2015 r., jak sam podnosił właśnie ze względu na konflikt w prowadzonej rodzinnej firmie, a Sąd Okręgowy wyrokował dopiero po trzech latach od zaistnienia niekorzystnych dla pozwanego ekonomicznie zdarzeń i mimo tak długiego okresu czasu sytuacja finansowa pozwanego – przynajmniej wg jego własnych twierdzeń nie uległa poprawie. Czyni to bardzo niepewny prognostyk na przyszłość, zwłaszcza, że pozwany nie wskazał, aby uzyskiwał inne stałe dochody. Nadto nawet w trakcie rozprawy apelacyjnej jego pełnomocnik – mimo pytania sądu, nie był w stanie wskazać aktualnych miesięcznych dochodów pozwanego, określając je jedynie szacunkowo na wartość od 2000 do 4000 złotych miesięcznie. Mimo, iż to oświadczenie nie zostało poparte jakimikolwiek dowodami, jednakże rząd wielkości dochodów uzasadnia wątpliwość co do możliwości wywiązywania się pozwanego z obowiązku spłaty rat. Nie można także za argument korzystny dla pozwanego uznać faktu dokonywania w toku procesu spłat ratalnych, ponieważ jak wynika z przedłożonych do akt w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowodów wpłaty są one dokonywane nie przez pozwanego lecz przez osobę trzecią, tym samym nie pozwalają na przyjęcie, że pozwany rzeczywiście dysponuje środkami na regularną spłatę wierzyciela.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Odwoławczego okoliczności wskazywane przez pozwanego nie stanowiły dostatecznej podstawy do rozłożenia zasądzonej na rzecz powoda kwoty na raty.

Przepis art. 320 k.p.c. i sposób ustalenia spłaty w ratach stanowi odstępstwo od ogólnych reguł wymagalności roszczenia, stąd jego zastosowanie wymaga uwzględnienia interesu nie tylko pozwanego co eksponował pozwany, ale też wierzyciela. Zauważyć natomiast należy, że rozłożenie świadczenia na raty ma ten skutek, iż wierzycielowi (powodowi) nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. Dalsze zatem opóźnienie w płatności, połączone z brakiem możliwości dochodzenia odsetek za okres pomiędzy dokonaniem rozłożenia na raty, a wyznaczonym terminem zapłaty kolejnych rat byłoby rozwiązaniem niekorzystnym dla powoda.

Końcowo warto zauważyć, że w razie uchylenia się przez dłużnika z płatnością rat wierzyciel będzie mógł skierować sprawę do postępowania egzekucyjnego jedynie, co do rat już wymagalnych. Taka sytuacja, z uwagi na wysokość świadczenia i ilość miesięcznych rat – przypadających na prawie 6 lat, w razie zaprzestania spłaty, mogłaby doprowadzić do pokrzywdzenia wierzyciela i znacznie utrudnić uzyskanie pełnej kwoty. Wprawdzie Sąd Odwoławczy dostrzega, że Sąd I instancji w wyroku zastrzegł, iż nieuiszczenie którejkolwiek z rat w terminie spowoduje wymagalność całego roszczenia. Sposób sformułowania orzeczenia w ten sposób, budzi jednak poważne wątpliwości sądu II instancji. Uzyskanie wymagalności całego roszczenia nakładałoby bowiem na wierzyciela obowiązek wykazywania okoliczności negatywnej – braku wpłat dłużnika, co czyni to zastrzeżenie de facto pozornym. Jak już wskazano powyżej, materiał dowodowy nie pozwala natomiast na ustalenie czy orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, że pozwany nie wykazał takich okoliczności, które pozwalałyby dokonać rozłożenia na raty. W świetle przytoczonych okoliczności, w ocenie Sądu brak było obiektywnych podstaw do przyjęcia, że pozwany uregulowałaby wobec powoda zasądzone świadczenie w przypadku jego rozłożenia na raty nawet na okres kilkunastu lat.

Sąd Odwoławczy podzielił więc zarzut niewłaściwego zastosowania przez sąd pierwszej instancji art. 320 k.p.c. i nie zaakceptował oceny dokonanej przez ten Sąd we zakresie zaistnienia w niniejszej sprawie szczególnej sytuacji po stronie pozwanego, pozwalającej na rozłożenie świadczenia na raty.

Zwrócić też należy uwagę na pewną niekonsekwencję Sadu I instancji, który z jednej strony uznał, że sytuacja majątkowa dłużnika jest na tyle dobra, iż jest on w stanie spełnić świadczenie i realizować zasądzone raty. Z drugiej zaś odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami postępowania, właśnie z uwagi na trudną sytuację materialną.

Z uwagi na powyższe, zbędne było prowadzenie dalszego postępowania dowodowego, w tym uwzględnianie wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania, iż pozwany swoim działaniem utrudnia dochodzenia roszczeń przez wierzyciela

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być wyłącznie fakty mające istotne znaczenie w świetle podstawy faktycznej i prawnej sprawy. Sąd może pominąć środki dowodowe jeśli zostały sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeśli strona powołuje je jedynie dla zwłoki (art. 217 § 1 k.p.c.). Przyczyną oddalenia wniosku dowodowego była właśnie jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy.

Brak było podstaw do tego aby kontynuować prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku w którym domagał się tego powód, wobec uznania przez Sąd Odwoławczy uznał, że w sprawie brak było podstaw do zastosowania dyspozycji przepisu art. 320 k.p.c.

Zważywszy na powyższe, apelacja powoda doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, rozstrzygając, iż ponosi je w całości strona pozwana. Na koszty te składają się opłata od apelacji poniesiona przez powoda oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone stosownie do § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia w przedmiocie zażalenia sporządzono oddzielnie, że względu na aktualną na dzień orzekania treść art. 387 §1 k.p.c. i art. 397 §2 k.p.c.

L. Miroszewski E. Buczkowska-Żuk H. Zarzeczna